

Pierwsze Targi 2.0 w Gimnazjum Publicznym w Dębnie

W tym roku po raz pierwszy zorganizowano w naszym gimnazjum Targi 2.0. Prowadzącymi byli: Michał i Kasia. Już na wstępie powiedzieli, dlaczego zorganizowano spotkanie i jakie ma mieć ono znaczenie.

Na początku przedstawiono wyniki ankiety, przeprowadzonej w klasach trzecich, którą przygotowała pani Wioletta Rafałowicz. Celem sondażu było uzyskanie opinii o wciąż rozwijającej się Technologii Informacyjno - Komunikacyjnej oraz funkcjonalności Kodeksu 2.0. Następnie Natalia i Małgosia z klasy IIh odniosły się do punktu, który mówi o prawach autorskich. Są one istotnym elementem, ponieważ większość uczniów ma kontakt z Internetem i nie wszyscy postępują zgodnie z prawem. Przykładem nielegalnej działalności jest sprzedaż skserowanej książki czy kopii gry oraz umieszczenie w portalu społecznościowym zdjęć bez zgody osoby, która się na nim znajduje.

Ania, Paulina i Ola zwróciły uwagę na kopiowanie prac domowych z Internetu, co jest bardzo powszechne wśród uczniów. Ale, niestety, świadczy to o nieuczciwości i lenistwie. Dodatkowo obejrzelśmy prezentację pt. „Dlaczego nie wolno kopiować prac domowych?”. Myślę, że uczniowie rozumieją, że takie postępowanie jest karalnym oszustwem. ... Str. 2



Ł.J.

Tydzień Patrona Szkoły

Kolejny sukces młodych aktorów



W.R.

Ostatni tydzień listopada był dla naszej szkoły ważnym okresem. Wtedy odbywały się uroczystości na cześć patrona naszego, Arkadego Fiedlera, podróżnika i pisarza. Przez pięć dni uczniowie mogli odwiedzać czytelnię i oglądać prezentacje o podróżach, dziełach i muzeum naszego patrona w Puszczykowie. Można było obejrzeć prace plastyczne wykonane przez uczniów gimnazjum... Str. 3

Dnia 24 listopada 2013 roku uczennice Gimnazjum Publicznego im. Arkadego Fiedlera w Dębnie (Aleksandra Jelińska, Julia Gąsior, Zuzanna Kuszyk, Joanna Jokieli, Wiktoria Jelińska, Michała Dalidowicz) wystąpiły w przedstawieniu „Moje życie – mój wybór” podczas uroczystości rocznicowej Klubu Abstynenta „Życie”. Wydarzenie to miało miejsce w Dębnowskim Ośrodku Kultury. ... Str. 2



J.S.

Pierwsze Targi 2.0 w Gimnazjum Publicznym w Dębnie



Ł.J.

(...) Punkt dziewiąty „Rozbudować stronę internetową o zakładki z doświadczeniami z lekcji” omówili Jarek i Sara. Nasza szkoła posiada stronę internetową www.gpdebno.pl. Dotychczas nie umieszczano tam doświadczeń. Teraz, gdy uczeń jest chory, ma możliwość zobaczenia eksperymentu. Mogliśmy obejrzeć doświadczenie pt. „Iluzje ze smokiem”. Było to złudzenie optyczne, które polegało na tym, że niezależnie z jakiego miejsca patrzyliśmy na figurkę, jej wzrok skierowany był cały czas na nas. Filmik jest umieszczony na stronie i w każdej chwili można go obejrzeć. Potem Agnieszka i Dominika opowiedziały o kulturze słowa. Jak wiadomo, w serwisach mamy prawo do komentowania i wyrażania własnych opinii, ale tylko w sposób kulturalny i grzeczny. Uczy nas to odpowiedzialnego zachowania.

Na koniec obejrzeliśmy ciekawy filmik, wykonany przez Agatę, Agnieszkę i Natalię z klasy III. Przedstawiał on sytuację, w której dziewczyny wstawiły upokarzające zdjęcie koleżanki do portalu społecznościowego, co jest niedopuszczalne.

Filmik miał być przestroga, czasem coś śmiesznego dla nas, innym może sprawić przykrość i być powodem do płaczu.

Spotkanie było bardzo pouczające. W miłej atmosferze mogliśmy się przekonać, ilu uczniów zna Kodeks 2.0, a także jak nie złamać praw autorskich i odpowiedzialnie korzystać z Internetu. Myślę, że wszystkich zaintrygowało to spotkanie i wiele nauczyło.

Kornelia Szewczyk



Ł.J.

Kolejny sukces młodych aktorów

(...) Nasze przedstawienie opowiadało o grupie nastolatków. Niektórzy wiedli beztrudne życie, inni mieli „pod górkę”. Jednak jedni i drudzy mieli szansę zdecydować o tym, jak potoczy się ich dorosłe życie, czy założą rodzinę, znajdą wymarzoną pracę, a może... ich życiem będzie rządził nałóg. Jak to w życiu bywa, koniec wcale nie był oczywisty. W rezultacie szczęście uśmiechnęło się nie tylko do tych, którzy byli zawsze grzeczni, rozsądni czy z „dobrych domów”. Dzieci, które szybko musiały stać się dorosłe, były „zahartowane życiowo”, co zaprocentowało w dorosłym życiu.

Przedstawiliśmy już tę sztukę na przeglądzie spektakli profilaktycznych w Dębnie, ale mimo to postanowiliśmy przyjść o godzinę wcześniej, aby przećwiczyć wszystko raz jeszcze. Sprawdziłyśmy sprzęt i rozpoczęłyśmy próbę. Około godziny 17:45 zaczęli schodzić się goście. Siadali przy suto zastawionych stołach. Patrząc na te wszystkie smakołyki, zaczęła „cieknać nam ślinka”, mogłyśmy jednak liczyć na poczęstunek po naszym występie. Gdy stanęłyśmy na scenie, ogarnęła nas niemała trema. Sala przepelniona była bowiem ludźmi. Jednak po wypowiedzeniu pierwszej kwestii, stres minął. Staraliśmy się zrobić wszystko jak najlepiej i... chyba nam się udało! Zostałyśmy nagrodzone gromkimi brawami i pysznymi bombonierkami.

Podczas uroczystości każdy czuł się swobodnie, było bardzo miło. Jakby to powiedział typowy nastolatek, nie było po prostu „sztywno”.

Mamy nadzieję, że i w przyszłym roku uczniowie naszej szkoły będą mieli szansę pokazać swój talent aktorski podczas tej imprezy.

Dziękujemy pani Wioletcie Rafałowicz za przygotowanie nas do tego spektaklu oraz Jagodzie Szymczyk, która uwieczniła nasz występ.

Aleksandra Jelińska



J.S.



J.S.

Wywiady Gimnazjaka

Tajemnice Syberii

Niejednokrotnie dziadek opowiadał mi swoją historię, którą bardzo mnie zaciekał. Poniższy wywiad to jedna z odbytych rozmów na temat Syberii.

Magdalena Król: Dziadku, kiedy i dlaczego zostałeś wywieziony na Syberię?

Dziadek: Urodziłem się 28 lipca 1928 roku w kolonii Górka, powiat Brasław, województwo wileńskie. We wrześniu 1939 roku na nasze terytorium wkroczyły wojska rosyjskie. Z powodu przynależności mojego ojca do Legionów i bycia osadnikiem wojskowym 10 lutego 1940 roku aresztowano całą naszą rodzinę i wywieziono na Syberię. Miałem wtedy prawie 12 lat.

M.K.: Jak długo trwała podróż? W jakich warunkach jechaliście?

Dz.: Podróż trwała miesiąc, a warunki były naprawdę ciężkie. Podróżowaliśmy w wagonach towarowo – bydłych bez pożywienia, a miejscem służącym za toaletę była dziura w podłodze wagonu.

M.K.: Gdzie w końcu trafiliście?

Dz.: Po tej uciążliwej podróży przywieziono nas do miejscowości Bugry, w rejonie jarkowskim, województwo omskie. Był to las (tajga), a w barakach znajdowały się tylko piętrowe prycze i stary piec.

M.K.: Czy dostawaliście jedzenie? Jak pracował dziadek?

Dz.: Jako dziecko, aby otrzymać większą rację chleba, pracowałem przy wyrabianiu łuczywa, które służyły do tynkowania ścian.

M.K.: Jakie panowały warunki podczas Waszego pobytu na Syberii? Jaki był Twój stan zdrowia?

Dz.: Panowały tam duże mrozy (aż -40°C), na wskutek czego miałem odmrożone uszy, ręce i nogi. Z powodu złych warunków bytowych zachorowałem na szkorbut, przez co wypadały mi zęby. Okropnie dała się we znaki także malaria. W 1941 roku, po przewiezieniu nas do miejscowości Szadrycha, zachorowałem na tyfus sypki. Skutkiem złego odżywiania była kurza ślepotą. Później, jadąc do pracy, złamałem prawą nogę, co na dłuższy czas uniemożliwiło mi poruszanie się.

M.K.: Co działo się dalej?

Dz.: W roku 1943 przewieziono nas do kolejnej miejscowości, gdzie panowały jeszcze gorsze warunki. Ponieważ przez parę dni nie dostarczano nam nic do jedzenia, starsze siostry i ojciec wykradali się w nocy, aby z oddalonego o 20 km obozu wykraść z kopców zamrożone buraki cukrowe, które później kroiliśmy w plastry i piekliśmy na gorącym blacie pieca.

M.K.: Czy to była ostatnia miejscowość, w której przebywaliście?

Dz.: Nie! W 1944 roku przewieziono nas do miasta Barnaul i osiedlono w baraku przy ul. Przemysłowej 1. Tu latem pracowałem przy sianokosach, a moim pożywieniem były ryby, które w wolnych chwilach łowiłem.

M.K.: Czy poprawił się stan Twojego zdrowia dziadku?

Dz.: Mój stan zdrowia pogorszył się bardzo, ponieważ w czasie tej pracy przebywałem kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zamieszkania. Mieszkałem w szałasie zrobionym z gałęzi i siana. Na wskutek panującej tam wilgoci, dała się we znaki poprzednio złamana noga. Ponownie odezwała się także kurza ślepotą, a coraz częstsze ataki malarii doprowadziły do całkowitego wyniszczenia organizmu.

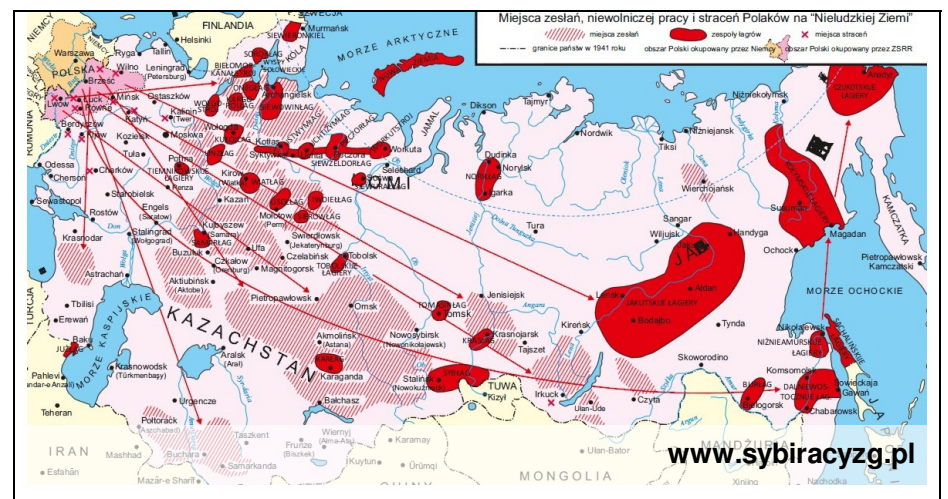
M.K.: Jak wyglądał wasz powrót do domu?

Dz.: Wracaliśmy do domu zmęczeni i wykończeni w pociągach towarowych. Z powodu zajęcia naszego domu i gospodarstwa w kolonii Górka przez wojska rosyjskie musieliśmy pojechać do rodziny mieszkającej w Garwolinie. Tam po roku z wycieńczenia zmarł mój tata.

M.K.: Dziękuję, że opowiedziałeś mi swoją historię, pewnie wspomnianie po raz kolejny tych przeżyć nie było łatwe.

Dz.: Pobyt na Syberii wywarł tragiczne piętno na moim zdrowiu i psychice, ale młodzież, a także dorośli, powinni wiedzieć, co działo się kiedyś.

Magdalena Król



Tydzień Patrona Szkoły

(...) Można było obejrzeć prace plastyczne wykonane przez uczniów gimnazjum i książki Fiedlera ze zbioru biblioteki szkolnej. Niektóre były nawet podpisane przez syna Arkadego Fiedlera.

Natomiast w piątek odbył się konkurs wiedzy o patronie dla klas pierwszych. Cóż to były za emocje! Z każdej klasy został wyłoniony trzyosobowy skład, którego zadaniem było rozwiązanie testu. A jako, że tydzień patrona to wielkie święto, nie mogło być nudno i stereotypowo. Zakończywszy pisanie, pożegnaliśmy klasy pierwsze, a uczniowie drugich rozpoczęli kolejne zadanie - konkurs w formie podchodów. Zabawa polegała na odwiedzaniu sal - klas języka polskiego, biologii, czy biblioteki - i poszukiwaniu zadań do rozwiązania. Z relacji uczniów, którzy brali udział w konkursowych podchodach wynika, że świetnie się bawili.

Wyniki testu przedstawiają się następująco: pierwsze miejsce zajęła klasa Ia, drugie skład reprezentujący klasę Ie, a trzecie ex aequo zajęły Id i If. Natomiast podchody wygrała klasa IIa, następnie była IId i ...

Tak właśnie wyglądają dni patrona w naszej szkole.

Julia Gąsior



W.R.

Szkolne Mikołajki

6 grudnia obchodzimy w Polsce dzień Świętego Mikołaja, tzw. Mikołajki. Ustanowiony został na cześć biskupa Mikołaja z Miry. Tego dnia dzieci otrzymują drobne prezenty.

Tradycja to rzecz święta, a więc i nasze gimnazjum obchodziło dzień Świętego Mikołaja.

Klasy miały wolną rękę, jeśli chodzi o świętowanie. Na przykład IIIb pojechała wraz ze swoimi podopiecznymi, Ib, do gorzowskiego kina, a IIIb zrobiła losowanie i uczniowie tej klasy wręczali sobie prezenty.

Młodzieżowa Rada Miasta pod przewodnictwem uczennicy klasy IIIb Natalii Szczur zorganizowała akcję „Szlachetna paczka”. Do 17 grudnia do szkolnej świetlicy można przynosić suche produkty żywnościowe (makarony, cukry, ryże, mąki, słodczyce), które zostaną przekazane potrzebującym rodzinom.

Od kilku lat nasza szkoła wraz z Ośrodkiem Pomocy Społecznej organizuje Mikołajki dla dzieci z terenu miasta i gminy. Pani Elżbieta Baraniecka opracowuje scenariusz wydarzenia, OPS przygotowuje paczki, a zwarta grupa uczniów i nauczycieli angażuje się w zorganizowanie najmłodszym zabawy; zapewniają maluchom bezpieczeństwo, bawią się z nimi, wykonują również rekwizyty do zabaw. Na sam koniec pojawia się święty Mikołaj, który po tańcu z dziećmi wręcza prezenty. W tym roku tę zaszczytną funkcję pełnił pan Bogdan Podbereski, który podbił serca maluchów.

A może masz pomysł na świętowanie przyszłorocznych Mikołajek? Odezwij się! Kto wie, czy nie zostaniesz inicjatorem nowej szkolnej tradycji?

Natalia Niwińska

Papieros to morderca, który zabija powoli...

Trzeci czwartek listopada jest Światowym Dniem Rzucania Palenia.

W Gimnazjum Publicznym im. Arkadego Fiedlera w Dębnie, na kilka dni przed tym dniem, ogłoszono konkurs plastyczny. Tematem pracy była karykatura palacza bądź plakat antynikotynowy. Prace należało wykonać dowolną techniką na dowolnym formacie. Uczniowie mogli oddać swoje dzieła pani Annie Kowalczyk lub pani Iwone Olobry. Jak okazało się kilka dni później, wielu uczniów podjęło się tego zadania. Z prac plastycznych powstała piękna wystawa.

To jednak nie wszystko. 21 listopada 2013 roku na pierwszym piętrze szkoły podczas długiej przerwy można było wziąć udział w mini konkursie, dotyczącym nałogu nikotynowego, w którym nagrodą były pyszne cukierki (wiem, bo sama spróbowałam ich, uczestnicząc w quizie). Pytania dotyczyły skutków palenia składów papierosów itp. Każdy miał szansę obejrzeć także prezentację multimedialną, dotyczącą problemu, który dotyka coraz większej liczby nastolatków.

Myślę, iż ta akcja była bardzo ważna. Pokazała ona gimnazjalistom, jakie są konsekwencje palenia papierosów. Wiemy, że choć kampania może nie przynieść natychmiastowych skutków, będziemy usatysfakcjonowani, jeśli przynajmniej niektórzy zastanowią się za nim podejmą decyzję, która rzutować będzie na ich dorosłe życie.

Aleksandra Jelińska



E.B.

Nasza redakcja

Adres:

Gimnazjum Publiczne im. A. Fiedlera w Dębnie

<http://www.gpdebno.com>

Redaktor naczelny:

Wioletta Rafałowicz

Redaktorzy tego numeru:

Julia Gašior

Aleksandra Jelińska

Magdalena Król

Natalia Niwińska

Kornelia Szewczyk

Autorzy i źródła fotografii:

Elżbieta Baraniecka

Łucja Jackowska

Iwona Olobry

Wojciech Rosołowski

Jagoda Szymczyk

Magdalena Umińska

<http://www.sybiracyzg.pl>

Skład:

Dorota Szańska



I.O.